Cena 6 hal.

Nr. 201. Kraków, Środa 26 Sierpnia 1914. Rok XXII.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor. Za dwurazowe odnoszenie do domu dopłaca się 60 hal. — za jednorazowe 40 hal.
Na prowincyi miesięcznie 2 kor. 70 h., kwartalnie 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor.
Zmiana adresu 40 hal.

GŁOS NARODU

WYDANIE WIECZORNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franco do Administracyi „Głosu Narodu". — Prenumeratę oprócs upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. Rękopisów redakcya nie zwraca.
Adres Redakcyi: Ul. św. TOMASZA L. 35. Adres telegr.: „Głos Narodu" Kraków. Telefon redakcyjny Nr 198. Telefon admin. i drukarni Nr 1566.

Telegramy.

(Telegramy «Głosu Narodu» z dnia 26 sierpnia 1914 r.)

Minister honwedów o walkach w Serbii.

Wiedeń. (Tel. pryw.) „N. Fr. Presse" donosi z Budapesztu: Minister honwedów Hazai enuncyuje, że najnowsze sprawozdania z granicy serbskiej potwierdzają, że **nasze pozycye są znakomite, a rezultatem wszystkich bitew jest zwycięstwo naszej armii na całej linii.**

Z dotychczasowych wyników walk w Serbii możemy być zupełnie zadowoleni.

Król bawarski na placu boju.

Monachium. (T. B.) Król Ludwik odjechał dziś rano na zachodni teren wojny.

Rumunia za rewizyą traktatu bukareszteńskiego

Bukareszt. (Tel. pryw.) Tutejszy „Journal de Balkan" zamieszcza artykuł o położeniu na Bałkanach, w którym pisze: **Równowaga polityczna na Bałkanach została zachwiana.** Aby usunąć przyczyny niezadowolenia i niepokoju, **koniecznie potrzebną jest zmiana traktatu bukaresztenskiego.** Wszyscy rozważni politycy bałkańscy są zgodni w tem, że **powinna się zebrać konferencya państw bałkańskich celem zmiany wspomnianego traktatu.**

Japonia na pomoc Francyi?

Rzym. (Tel. pryw.) Do tutejszych dzienników donoszą z Paryża, że nadeszła tam z Tokio wiadomość, że **Japonia organizuje korpus liczący 500.000 ludzi, który zostanie wysłany na pomoc Francyi.**

(Wiadomość tę przyjąć trzeba z wielkiem zastrzeżeniem, jako mało prawdopodobną).

Powstanie w Egipcie.

Ateny. (Tel. wł.) Według doniesienia z Londynu, **angielsk. ministerstwo wojny wysłało do Egiptu 2 dywizye i 1 brygadę kawaleryi z Indyj.** Ponadto według doniesień „Messaggero" z Aleksandryi **widziano wiele okrętów angielskich z Indyj, zdążających do Egiptu z 10.000 armią angielskich wojsk kolonialnych.**

Wojskami tymi ma być wzmocniony garnizon w Kairze i w Aleksandryi, **celem zgniecenia wybuchu powstania.**

Pożyczka bułgarska.

Sofia. (T. B.) Bułgarska ajencya telegraficzna donosi: Na podstawie ostatniej umowy o pożyczkę bułgarską **dano do rozporządzenia Banku rosyjsko-azyatyckiego sumę 10 milionów rubli** celem wyrównania przypadającej na dzień 20 sierpnia zapłaty długu skarbu państwowego bułgarskiego. Ta suma leży nadal w kasach towarzystwa dyskontowego do rozporządzenia Banku rosyjsko-azyatyckiego, ponieważ z powodu wydarzeń, jakie nastąpiły, zapłacenie tej sumy w Petersburgu stało się niemożliwem. W sprawie tej toczy się wymiana zdań między dyrekcyą bułgarskiego długu państwowego a Bankiem rosyjsko-azyatyckim przy pośrednictwie ministerstwa spraw zagranicznych i poselstwa rosyjskiego. Interesowani z pewnością przyznają, że zaszła tu „vis maior".

Hr. Forgach ambasadorem.

Wiedeń. (T. B.) Jak dzienniki donoszą, zamianował cesarz hr. Forgacha ambasadorem.

Przed Konklawe.

„Pius Correspondenz" donosi:

Od pewnego wysokiego dostojnika kościelnego otrzymujemy następujące informacye, odnoszące się do przyszłego Konklawe.

Obecność prawie wszystkich Kardynałów, o ile stan ich zdrowia na to pozwala, jest zapewniony. Z pomiędzy austryackich Kardynałów wyjechali: J. Em. Skrbensky, Piffl, Csernoch. Kardynałowie: Bauer z Ołomuńca i były książę Prymas Vaszary są chorzy. Kardynał Hornik wyjeżdża dopiero dzisiaj do Rzymu.

Wszystkim wymienionym kardynałom rząd austryacki dał do rozporządzenia osobny pociąg aż do granicy włoskiej.

Prawie równocześnie z Kardynałami austryackimi rozpoczęli drogę do Rzymu Kardynałowie niemieccy Bottinger i Hartmann.

Francuscy Kardynałowie przyrzekli, że zjawią się w komplecie na Konklawe. Nie ulega więc wątpliwości, że odbędzie się ono w przepisanym czasie t. j. w dziewięć dni potem, gdy rozpoczęła się żałoba po zmarłym Ojcu św., a więc trzeba oczekiwać jego rozpoczęcia w dniu 31 sierpnia.

Co się tyczy ewentualnego wpływu sytuacyi na przebieg Konklawe to można być pewnym, że ona nie wpłynie na wynik wyborów. Motywy natury politycznej nie będą żadnej roli odgrywały. Wyborcy (Kardynałowie) będą się kierowali tylko dobrem Kościoła i wiernych.

Gdyby ktoś jednak chciał tworzyć konstelacye co do przyszłego wyboru, to możemy powiedzieć tylko tyle: Kilku Kardynałów kuryalnych z powodu swego podeszłego wieku i niezdrowia są od wyborów wykluczeni. Pomiędzy „papabiles" są ciągle wymieniane nazwiska Kardynałów: **Ferrata, Gasparini, Serafini, Pompili, Agliardi i Maffi.**

„Veto" ze strony jednego z rządów — jak to się zdarzyło przy ostatnim wyborze Papieża — jest wykluczonem, w myśl konstytucyi ś. p. papieża Piusa X. z r. 1904.

[N]aczelny Komitet Narodowy.

Sekcya śląska Naczelnego Komitetu Narodowego.

W ubiegłą niedzielę odbyła się w lokalu „Czytelni ludowej" w Cieszynie narada reprezentantów polskich stronnictw politycznych, zainicyowana przez posłów Ks. Londzina, Regera i Dra Michejdę.

Najważniejszym celem narady było utworzenie i ukonstytuowanie Sekcyi śląskiej Naczelnego Komitetu Narodowego. W porozumieniu z reprezentantami poszczególnych stronnictw uchwalono zatwierdzić utworzony przed tygodniem Komitet obywatelski, uzupełniając go przedstawicielami tych stronnictw, które w nim nie były zastąpione.

Skład Sekcyi śląskiej Naczelnego Komitetu Narodowego jest następujący: Dyrektor Dominik Pagalski, przew. (zast. prof. Szura), poseł Dr Michejda (zast. H. Filasiewicz), poseł T. Reger (zast. Kantor), poseł ks. Londzin (zast. Dr Wolf), Dr Zaleski (zast. Janusz Chlebus).

Następne przystąpiono do utworzenia i ukonstytuowania trzech komisyj: finansowej, wojskowo-aprowizacyjnej i organizacyjnej.

Ślązacy wysyłają na plac boju oddział 400 Legionistów.

Organizacya powiatu chrzanowskiego.

Dnia 22 b. m. odbyło się w Chrzanowie pod przewodnictwem prezesa Rady powiatowej hr. Mycielskiego i przy współudziale delegata N. K. N. posła Dra Marka zgromadzenie Komitetu chrzanowskiego. Na komisarzy powiatowych zaproponowani zostali obywatele: Antoni Schimitzek i Józef Cehak. Ziemia chrzanowska odpowiedziała raźnem i dobitnem echem na apel, rzucony społeczeństwu polskiemu przez Naczelny Komitet Narodowy. Już dziś zgłosiła 200 wyćwiczonych i wyekwipowanych członków drużyn Sokolich, gotowych wyruszyć w pole. W najbliższej przyszłości powiat może dostarczyć dalszych dwustu legionistów.

Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego do młodzieży akademickiej.

W budynkach Uniwersyteckich umieszczono następującą odezwę:

Gdy liczne szeregi młodzieży akademickiej udały się na pole walki, nie godzi się innym, co w domu pozostali, siedzieć bezczynnie. Wojna, nawet najpomyślniej prowadzona, pochłania wiele ofiar w zabitych i zranionych. Tych ostatnich ratować musimy, ocalić ich życie, pielęgnować zdrowie. Kto walczyć nie może, a nie podążył do pomocy w pracy rolnej, niech stawi się do służby szpitalnej, niech spieszy z pomocą rannym kolegom.

Rektor Wszechnicy Jagiellońskiej wzywa młodzież uniwersytecką obu płci, a szczególniej słuchaczów i słuchaczki medycyny, aby się zgłaszali do Biura Samarytanina Polskiego, tam zapisywali się na kursa pielęgnarskie, a potem nieśli pomoc rannym i chorym legionistom i żołnierzom.

Uczucie ludzkości, miłość Ojczyzny, solidarność akademicka woła do pracy i czynu. Niech każdy pamięta, że gdy przejdzie ten huragan, który dziś szaleje, wstyd będzie tym, co do skarbca powszechnych ofiar i wysiłków własnej, choćby małej cząstki nie złożyli.

W Krakowie, dnia 25 sierpnia, 1914.

Zoll m. p. Prorektor.

Biuro Samarytanina Polskiego N. K. N. (Prezes Prof. Dr Wicherkiewicz, jego zastępca Dr Janiszewski) urzęduje w Magistracie przy ulicy Poselskiej 10. Zgłoszenia przyjmują codziennie od 10—12 przedpołudniem aż do 31 sierpnia włącznie. Termin rozpoczęcia kursu oznaczy się osobno.

Kuryer wojenny.

Ochotnicy w armii austryackiej.

Z Wiednia donoszą, że do ochotniczej służby wojskowej w armii austryackiej zgłosiło się przeszło 800.000 obywateli. Cyfra ta świadczy wymownie, jakim pełnem poświęcenia zapałem ogarnięte są ludy monarchii austro-węgierskiej.

Oczywiście cyfra powyżej podana nie obejmuje naszych polskich organizacyj militarnych, formujących się obecnie w Legiony polskie.

Pogłoska o zamachu na króla belgijskiego.

W pismach zagranicznych obiega wieść, jakoby na króla belgijskiego dokonano przed kilku dniami zamachu na drodze z Antwerpii do Brukseli. Mianowicie na automobil królewski, który wymienioną drogą przejeżdżał, rzucono bombę z drugiego automobilu. Bomba atoli padła i eksplodowała obok królewskiego samochodu, nie wyrządzając nikomu szkody. Przyczyną zamachu — jak twierdzą pisma — mają być klęski, jakie spadły na Belgię w obecnej wojnie.

Anglia dyktatorką pokoju.

Organ czeskich agraryuszy „Venkov" (w nr. 204) cytuje wiadomości „Times'a" następujące

treści: „Wielki konflikt nie będzie rozstrzygnięty jedną bitwą, ani wieloma bitwami. Anglia jest w tem tak głęboko przeświadczona, że minister wojny lord Kitchener jest zajęty ściągnięciem 100.000 ludzi, którzy w miesiącu mają być wyćwiczeni i zastąpić nam stałą armię.

Niemcy twierdzą, że walczyć będą do ostatniego tchu. My także. Pokój nie prędko będzie zawarty i nie będą nam go dyktować. Musimy być przygotowani na długą wojnę, a 100.000 ludzi, których postawiliśmy pod bronią, niewystarcza i nieraz jeszcze musimy sięgnąć po stutysięczny materyał ludzki, nim nastąpi koniec konfliktu".

Tych sto tysięcy, o których mówi lord Kitchener, wysłano tajemniczo do Belgii. Widzą oni upadek Namur'u, zdążając ku niemu od południa. Naprzeciw idzie zwycięska armia pruska, dla której niewprawny żołnierz angielski po miesięcznej zaledwie musztrze, stanie się pożywieniem dla ich armat.

Zatem dyktatura pokoju przez Anglię okazuje się conajmniej przedwczesną, a „Times" pisząc te uwagi 15-go sierpnia, nie widział obecnego pogromu Belgii i bar. von Golza jako generalnego gubernatora Belgii. Niesłyszał też o klęskach, jakie poniosła Francya na długim terenie walki.

Flota turecka.

Z Konstantynopola telegrafują, że flota turecka krąży po Czarnem morzu. Wśród okrętów wojennych tureckich znajdują się między innymi kupione właśnie od Niemiec pancerniki: „Goeben" i „Breslau".

Atak na produkcyę alkoholu.

Z radością powitać należy zarządzenie władz w sprawie zamknięcia szynków. Dzięki temu, miasto przybrało poważny charakter, odpowiedni chwili jaką przeżywamy a sprawnie także poszła mobilizacya bo trzeźwość żołnierzy ułatwiła prace komisyom odbiorczym. W Niemczech oprócz takich samych zarządzeń jak donosi berlińska „Vossiche-Zeitung" zanosi się jeszcze na dodatkowe zarządzenia a mianowicie: ograniczenie samej produkcyi alkoholu, wstrzymanie ruchu gorzelniczego. Powodem tych zarządzeń jest zatrzymanie dla konsumcyi produktów rolnych przerabianych w gorzelniach i oddanie ich dla zwiększonych potrzeb konsumcyi, wywołanych przez wojnę europejską.

Do ewentualnych zarządzeń zmusza wstrzymanie dowozu obcego ziarna i ziemniaków, tak z Rosyi, jak również ze Stanów Zjednoczonych i pod tym względem przyznać należy zupełną słuszność zarządzeniom, które w okresie wojny wielką ulgę przyniosą ludności.

Już sam projekt wywołał wielki protest ze strony rolników i przemysłowców. „Vossische-Zeitung" pisze. Wraz z zamknięciem gorzelń stanie cały przemysł który spirytusu używa jako surowca, jak fabryki wódek i likierów, fabryki perfum i inne, zniknie spirytus jako środek popędu motorów uzupełniający brak benzyny. Gdyby tylko wstrzymano produkcye spirytusu jako napoju, ubędzie skarbowi państwa w Niemczech 200 milionów marek dochodu w podatkach a ponadto premie udzielane z tej samej kasy na najrozmaitsze cele. Musianoby się zatem oglądnąć za wynagrodzeniem strat jakie przez to poniesćby musiał skarb państwa.

Uważa dalej zamknięcie gorzelnictwa za klęskę dla rolnictwa, zrujnowanie jego podstaw i zniszczenie hodowli bydła przez niemożność skarmienia odpadków i produktów ubocznych jakie gorzelnie dostarczają rolnictwu. Zatem tak pro jak i contra przemawiają poważne względy a najbliższy czas okaże które przeważą na szali. Na razie sprawa ta dotyczy Niemiec, lecz spodziewać się należy i u nas naśladownictwa aliantki.

KRONIKA.

Z powodu śmierci Ojca św. Senat Uniwersytetu Jagiellońskiego wysłał do nuncyusza papieskiego w Wiedniu pismo następujące: Excellentissime Domine! Inter atroces bellorum calamitates, quae toti fere orbi terrarum devastationem minantur, nos christianos malum infaustum Deo permittende afflixit, nam Patrem optimum sanctissimum, qui semper fuit pacis fautor et defensor, nudius tertius amisimus. Itaque Excellentiae Tuae Universitas nostra Jagellonica Cracoviensis nec non eiusdem Universitatis Facultas theologica dolorem suum intimum manifestat ob ereptum Ecclesiae Christi Vicarium, nostrae vero nationi protectorem intrepidum et magnanimum. At hoc sine dubio auget dolorem nostrum, nam quidquid sentiendum sit de exitu horum bellorum, unum certissimum est, agi etiam de nobis, nam antiqua Polonia, patria nostra, hodie in partes divisa, ad diversas potestates pertinet inter se bellum gerentes. Papam vero mortuum singularem fore promotorem conatuum nostrorum pro patria restauranda universa sperabat Polonia.

Dabam ex aedibus Universitatis Jagellonicae nomine quattuor facultatum. Humillimus in Christo servus.

Zoll, pro Rectore Universitatis.

Pismo to w przekładzie polskim brzmi jak następuje:

Wasza Ekscellencyo! Wśród strasznego huraganu wojny, który zagraża całemu prawie światu spustoszeniem, nas Chrześcian dotknęło z woli Bożej złowrogie nieszczęście, albowiem utraciliśmy Ojca Świętego najlepszego, który był zawsze obrońcą i orędownikiem pokoju. Przeto Uniwersytet nasz Jagielloński w Krakowie, a zarazem tegoż Uniwersytetu wydział teologiczny zaznacza i zajawia wobec Waszej Ekscellencyi ból swój najserdeczniejszy z powodu wydarcia Kościołowi Namiestnika Chrystusowego, a naszemu narodowi orędownika nieustraszonego i wielkodusznego.

A i to niewątpliwie powiększa naszą boleść, że cokolwiek przypuścilibyśmy o wyniku tych wojen, to jedno jest rzeczą pewną, że tam ważą się losy nasze, albowiem dawna Polska, ojczyzna nasza, dziś na części rozdarta, podlega berłu oddzielnych mocarstw, między sobą bój toczących. A właśnie Polska spodziewała się i wierzyła, że zmarły Papież był znamienitym poplecznikiem naszych dążeń i wysiłków odbudowania Ojczyzny.

Dan w gmachu Jagiellońskiego Uniwersytetu imieniem czterech wydziałów. Najniższy sługa w Chrystusie Zoll, za rektora Uniwersytetu.

Nabożeństwa w kościele OO. Augustyanów ku czci św. Augustyna bisk i doktora Kościoła katol. oraz Patryarchy zakonów Augustyańskich odbędą się 28 b. m. w następującym porządku. Rano o godz. 6-tej Pierwsza Msza św.; o godz. 7-mej Druga Msza św.; o godz. 8 i pół Trzecia Msza św.; o godz. 10 i pół Suma z wystawieniem Najśw. Sakramentu i kazaniem; wieczorem o godz. 6-tej Nieszpory z wystawieniem Najśw. Sakramentu kazaniem i procesyą.

Zgromadzenie zakonne zaprasza gorąco wszystkich wiernych do wzięcia jak najliczniejszego udziału w tem nabożeństwie i do korzystania z odpustu zupełnego w pomienionym kościele pod zwykłymi warunkami.

O czystość i hygienę w mieście. Magistrat krakowski wydał niedawno odezwę do właścicieli domów i publiczności, aby mieszkania, schody i podwórza utrzymywać w czystości. Odezwa magistratu do mieszkańców była niewątpliwie potrzebną, aby jednak przyniosła pożądany skutek, trzeba postulaty w niej zawarte przeprowadzić w praktyce. I pod tym względem magistrat powinien dołożyć starań i co w jego zakresie leży uczynić. A więc magistrat powinien wydać polecenie, aby Zakład czyszczenia miasta częściej zabierał popioły i śmiecie z kamienic. Obecnie bowiem „Smoki" Zakładu czyszczenia miasta pojawiają się na niektórych ulicach bardzo rzadko, raz na dwa lub trzy tygodnie, skutkiem czego na podwórzach kamienic gromadzą się wielkie kupy popiołów i śmieci, które zanieczyszczają nietylko podwórza lecz sienie i schody a nawet mieszkania oraz zatruwają powietrze. I tu największa nawet troska właścicieli kamienic i lokatorów o czystość i hygienę na nic się nie przyda jeżeli Zakład czyszczenia miasta nie będzie częściej, niż dotychczas wywoził popiołów i śmieci. A trzeba pod nieść z naciskiem, że obecny stan rzeczy naprawdę jest dla zdrowia publicznego niebezpieczny. Koniecznem więc jest, aby magistrat zarządził co potrzeba, celem utrzymania w mieście czystości.

Drożyzna węgla w mieście daje się ludności zwłaszcza uboższej, dotkliwie odczuwać. Ceny węgla ciągle podskakują w górę tak, że obecnie wielkie składy węgla przy zakupnie nawet kilkudziesięciu centnarów żądają po 1 K 40 h za centnar ciłowy tego samego gatunku węgla, który przed wojną sprzedawano po 1 K. Drobni handlarze żądają już za centnar ciłowy 1 K 60 h. Jeżeli ceny węgla nie zostaną przez magistrat uregulowane, to możemy się spodziewać, że w miesiącach zimowych centnar węgla kosztować będzie od 2 do 3 K. Magistrat powinien możliwie najrychlej ceny węgla uregulować przez ustanowienie cennika i położyć w ten sposób kres niesumiennemu wyzyskowi, jakiego się dopuszczają handlarze węgla na bezbronnej ludności.

Obywatelskie stanowisko Banku Krajowego. — Wczoraj umieszczone uwagi w kronice naszego pisma ze wzmianką „o obywatelskiem stanowisku Banku Krajowego", były echem opinii publicznej, żywo komentującej fakta prawdziwie obywatelskiego zachowania się tej instytucyi, zdobywającej coraz większą sympatyę w naszem mieście.

W tak ciężkiej, jak obecnie chwili, wiele zależy od wyrozumiałości kierownictwa i personalu instytucyj finansowych, a to tem więcej, że zdenerwowanie publiczności zaskoczonej niespodziewanie wypadkami i ich następstwami wymaga wielkiej dozy wyrozumiałości, niedostępnej dla zakorzenionego biurokratyzmu i szablonu panującego we wielu tutejszych instytucyach z wielką dla nich samych szkodą.

Wpisy do Seminaryum im. św. Rodziny z prawem publiczności (Kraków ul. Pędzichów l. 13) odbywać się będą od dnia 29 sierpnia godz. 10—12 przedpołudniem i 3—5 popołudniu. Egzamina wstępne i poprawcze 4 września o godz. 8 rano.

Wpisy do krakowskich szkół ludowych odbędą się w dniach 29, 30 i 31 sierpnia br. tj. w sobotę, niedzielę i poniedziałek od klasy II. posp. do klasy III. wydz. włącznie. Termin wpisów do klasy I. posp. i do klas IV. V. i VI. wydz. będzie później ogłoszony. Egzamina wstępne i poprawcze odbędą się w dniu 1 września br.

Wpisy do szkół męskich w godzinach popołudniowych odbędą się w następujących szkołach: do szkoły III. im. św. Mikołaja odbędą się wpisy w szkole św. Anny przy ul. Topolowej l. 18; do szkoły IV. im. św. Jana Kantego w szkole św. Barbary przy ul. Szujskiego 2; do szkoły VII. im. św. Floryana plac Biskupi; do szkoły XI. im. Dietla i szkoły XXIII. im. Sienkiewicza w szkole wydz. XVI. przy ul. Zielonej 27; do szkoły XXIV. im. Jana Kochanowskiego w szkole św. Jadwigi przy ul. Loretańskiej 18; do szkoły XXXI. (Półwsie Zwierz.) w szkole XXXII. (Zwierzyniec).

W godzinach zaś przedpołudniowych: do szkoły XXVII. im. Słowackiego w szkole Kazimierza Wielkiego przy ul. Wązkiej — oraz w reszcie szkół męskich i to we własnych budynkach.

Wszkołach żeńskich odbędą się wpisy w godzinach popołudniowych: do szkoły im. św. Scholastyki do klasy I., II. i III. wydz. w szkole przemysłowej żeńskiej przy ul. Andrzej Potockiego 111; do szkoły VI. im. Czackiego w szkole Kaz. Wielkiego przy ul. Wązkiej; do szkoły IX. im. Konarskiego w budynku Stow. Nauczycielek przy ul. Karmelickiej 32; do szkoły XII. im. Piramowicza w szkole PP. Augustyanek przy ul. Skałesznej; do szkoły XIII. im. Mickiewicza w szkole św. Jadwigi przy ul. Loretańskiej; d szkoły XIV. im. św. Salomei w budynku Rady szkol. okr. przy ul. św. Idziego 1; do szkoły XV. im. Klementyny Tańskiej w szkole ces. Elżbiety przy ul. św. Sebastyana 24; do szkoły XXII. im. Długosza w szkole im. Kaz. Wielkiego przy ul. Wązkiej; do szkoły XXV. im. św. Kingi w szkole Przemysłowej żeńskiej przy ul. A. Potockiego 11 — i w reszcie szkół żeńskich odbędą się wpisy w godzinach przedpołudniowych we własnych budynkach. Do szkoły XL. Ludwinów odbędą się wpisy w szkole XXIX. (Zakrzówek).

Z Instytutu muz. i szkoły dram. K. Gabryelskiego. Krak. Instytut muz. i szkoła dram. otwarte zostaną podobnie jak w latach ubiegłych w terminie normalnym tj. d. 4 września br.

Instytut postarał się, aby zakres nauki zachował wszystkie dotychczasowe działy wykształcenia muzycznego bez uszczerbku dla uczącej się młodzieży. Wpisy w kanc. (ul. św. Anny l. 2) codziennie od 11—1 i od 4—6.

Z miejskiej szkoły gotowania i gospodarstwa domowego. Rok szkolny 1914/15 rozpocznie się, jak zwyczajnie, w pierwszych dniach września. Ze względu na zmienione z powodu wojny potrzeby powszechne doby obecnej — normalny plan naukowy, obowiązujący w tej szkole, ulegnie pewnym zmianom o tyle, że odpadnie na razie nauka teoretyczna, a zato teraz przyśpieszać się będzie praktyczne wykształcenie uczenic w szyciu i praniu bielizny dla lazaretów, w gotowaniu potraw tanich, prostych a pożywnych dla ubogich rodzin żołnierzy polskich, w przyrządzaniu strawy szpitalnej oraz dla ozdrowieńców itp. Inne nauki, objęte planem naukowym, przepisanym przez Ministerstwo robót publicznych, będą podane uczenicom później po wojnie. Wpisy 3, 4 i 5 września od 9—1 w kancelaryi szkolnej (Pędzichów 13).

Zimowy sezon w Rabce. Z chwilą nastania ulg w komunikacyi z Rabką, wiele rodzin niezwiązanych obowiązkami z miastem, wybiera się do Rabki na zimowy sezon. Nadmienić należy, że środki żywności od chwili mobilizacyi bardzo potaniały i są obficie dostarczane przez okoliczną ludność. Silne posterunki żandarmeryi obsadzone landszturmistami, dają wszelką rękojmię bezpieczeństwa w tej spokojnej i uroczej miejscowości.

Na Skarb Narodowy. Ks. prob. Michał Szajer, zebrane w Krukienicach między Polakami, żydami i Rusinami 164 K. Parafia Pnikut 149 K. Ks. Tomasz Szurek, prob. z Pnikuta 51 K. Ks. Jan Skarbek, zebrane od sodalicyi dziewcząt i robotnic w Jaworznie 21.56 K. Ks. Bolesław Gruszczyński z Jadownik 70 K. Ks. Antoni Kania z Jadownik 30 K. Hermina Gorgoniówna 10 K i srebrny łańcuszek.

Na Legiony Polskie: Wojciech Łagosz z Mucharza 20 K. Marya Łagoszówna 20 K. Parafia Białczańska (Białka tatrzańska) 70 K.

Na Czerwony Krzyż: Wojciech Łagosz z Mucharza 5 K.

Nakładem wydawnictwa „Głosu Narodu". z ogr. odp. Redaktor odpowiedz. Jan Matyasik. — Drukarnia „Głosu Narodu" w Krakowie